

Sala Martynki, tak jak całe przedszkole, była bardzo kolorowa. Na ścianach namalowane były postacie ze znanych bajek. Dokoła stały różne zabawki: misie, lalki w wózkach, samochody, klocki, książeczki z obrazkami, puzzle. Martynka z zainteresowaniem rozglądała się, trzymając przy sobie swojego ulubionego pluszaka. W pewnym momencie usłyszała spokojną muzykę, a pani Marta zaprosiła wszystkie dzieci na środek sali.

– Proszę, stańmy w kole, trzymając się za rączki – powiedziała pani. – Czas, abyśmy nawzajem poznali swoje imiona.

Pani Marta zaczęła śpiewać piosenkę powitalną:

*Witaj Martynko, witaj Martynko, jak się masz, jak się masz.*

*Wszyscy cię witamy, wszyscy cię witamy, bądź wśród nas.*

Martynka jako pierwsza weszła do środka koła i ukloniła się pozostałym przedszkolakom.

Gdy już imiona wszystkich dzieci pojawiły się w piosence, pani Marta powiedziała, że z każdym kłopotem, małym czy dużym, należy się zwracać właśnie do niej.



– Skoro już się znamy, zapraszam was do obejrzenia czarodziejskiego świata przedszkolaków. Pójdziemy najpierw do szatni. Tu zmienia się buty, a gdy jest chłodniej – zostawia kurteczki, czapeczki i szaliki. Na każdej szafce znajduje się znaczek należący do któregoś z was. Taki sam, jaki przykleiłam wam dziś na ubrankach. Zapamiętajcie, jakie macie znaczki.

Wychowawczynie poprosiła, by dzieci wyjęły ze swoich szafek ręczniczki oraz pasty i szczoteczki do zębów. Następnie wszyscy poszli do łazienki.

– Zobaczcie, tutaj także są takie same znaczki, jak na ubrankach i szafkach w szatni. Zostawcie tu swoje ręczniczki, szczoteczki i pasty do zębów. Zawsze, kiedy chcecie skorzystać z toalety, mówicie mi o tym i przychodzicie tutaj.

Pani Marta uśmiechnęła się do wpatrujących się w nią przedszkolaków i dodała stanowczym tonem:

– Do toalety wchodzi jedna osoba. Pamiętajcie, że później należy zawsze umyć ręczki mydłem i wytrzeć w swój ręcznik. Ręce będziemy myć również po zajęciach plastycznych i przed posiłkami. Ale o tym będę wam jeszcze przypominać – dodała. – Teraz, proszę, ustawcie się jedno za drugim i umyćcie ręczki. Czas na śniadanie.

